

Prof. dr hab. Mieczysław Malewski

Wrocław, 18.06.20

Dolnośląska Szkoła Wyższa we Wrocławiu

## **Opinia o dorobku naukowym i pracy dydaktycznej dra Oskara Szwabowskiego**

(sporządzona na potrzeby postępowania habilitacyjnego w DSW we Wrocławiu)

Pan dr Oskar Szwabowski po ukończeniu studiów filozoficznych w Uniwersytecie Szczecińskim (2006) związał swoją przyszłość zawodową z instytucjami edukacji akademickiej. Pracował jako wykładowca w Instytucie Pedagogiki U Sz. i w uczelni niepublicznej (Collegium Balticum). Stopień doktora nauk społecznych w dziedzinie pedagogiki uzyskał na Wydziale Humanistycznym U Sz. w roku 2012 na podstawie rozprawy przygotowanej pod kierunkiem prof. dra hab. Wiesława Andrukowicza. Od roku 2013 jest zatrudniony w Instytucie Pedagogiki U Sz. Najpierw jako asystent, a od roku 2015 jako adiunkt.

Pomimo stosunkowo krótkiego stażu pracy p. dr O. Szwabowski legitymuje się bogatym dorobkiem publikacyjnym. Składa się nań cykl 27 artykułów, które wraz z autorską monografią są wykazywane jako osiągnięcie naukowe będące podstawą wniosku habilitacyjnego.<sup>1</sup> Jako dorobek towarzyszący osiągnięciu naukowemu Habilitant wykazuje 12 artykułów, w tym dwa notowane w bazach JCR oraz ERIH.<sup>2</sup> Ponadto p. dr O. Szwabowski jest współredaktorem trzech monografii zbiorowych i jednego numeru czasopisma naukowego (Zał. 3, pkt C). Publikacje kwalifikowane jako osiągnięcie naukowe zostały zatytułowane *Badania i dydaktyka w transformującym się uniwersytecie*. Wedle punktacji MNiSW łącznie można im przypisać 303 punkty. Niektóre z artykułów powstały w kooperacji naukowej z innymi badaczami i są publikacjami wieloautorskimi.

Opinię o dorobku naukowo-dydaktycznym dra O. Szwabowskiego rozpocznę od omówienia osiągnięcia naukowego. Następnie poddam ocenie dorobek towarzyszący wypracowany przez Habilitanta. W dalszej kolejności przeanalizuję Jego aktywność dydaktyczną. Opinia zakończy się częścią konkluzywną.

### **Ocena osiągnięcia naukowego**

Badania i publikacje naukowe dra O. Szwabowskiego są w zasadzie monotematyczne. Koncentrują się wokół uniwersytetu i jego funkcjonowania w warunkach dominacji ideologii neoliberalnej i wszechwładzy wolnego rynku. Zagadnieniom tym poświęcona jest monografia *Nekrofilna produkcja akademicka i pieśni partyzantów* (Wrocław 2019, s. 349) i wszystkie

<sup>1</sup> Z wykazu dorobku publikacyjnego (Zał. 3, pkt C) wyłączam dwie recenzje.

<sup>2</sup> Z wykazu dorobku towarzyszącego wyłączam monografię *Uniwersytet-Fabryka-Maszyna. Uniwersytet w perspektywie radykalnej*, Warszawa 2014, s. 230. Publikacja ta jest poszerzoną wersją dysertacji doktorskiej.



artykuły kwalifikowane jako składowe osiągnięcia naukowego (Zał. 3, pkt. B).<sup>3</sup> Ujmując rzecz bardziej precyzyjnie można powiedzieć, że przedmiotem eksploracji dra O. Szwabowskiego jest bycie w uniwersytecie i doświadczenie uniwersytetu jako środowiska edukacyjnego. Chęć zrozumienia jego przeobrażeń i zmian sprawia, że badania obejmują także szerokie spektrum uwarunkowań ekonomicznych, politycznych i społeczno-kulturowych w jakich współczesny uniwersytet działa i jakie odciskają się na funkcjonowaniu akademickiej społeczności.

Proces badawczy został zapośredniczony przez intencjonalnie skonstruowany aparat percepcyjno-poznawczy. Autor osadza go w perspektywie radykalnej i krytycznej, choć uwzględniając fakt, że znacząco wykracza poza horyzont klasycznych przedstawicieli orientacji krytycznej, należałoby ją określić jako neokrytyczną, lub postkrytyczną. Budują ją intencjonalnie dobrane kategorie pojęciowe. Niektóre z nich, jak np. „subsumpcja pod kapitał”, „neoliberalizm”, „prekariat” itp., zostały zaczerpnięte z literatury ekonomicznej, politologicznej, socjologicznej i pedagogicznej. Inne, jak np. „uniwersytet-maszyna”, „zombiekapitalizm”, „szczelina edukacyjna” itp. mają proweniencję publicystyczną lub literacką. Łączą one konceptualną sieć, która - narzucona na świat Akademii – generuje jej specyficzny obraz, odsłaniając ukryte wymiary niedostępne potocznej obserwacji.

Badania dra O. Szwabowskiego, tak jak każde badania, są również zapośredniczone przez metodę. Jest nią metoda autoetnografii. Nierzadko przyjmuje ona postać współautoetnografii lub etnografii ewokatywnej. Najogólniej, sprowadza się ona do rejestracji doznań, przeżyć i refleksji doświadczanych przez podmiot poznający w wyniku jego uczestnictwa w określonej rzeczywistości społecznej (świecie życia) (Kacperczyk 2014). Pomimo, że badania autoetnograficzne rejestrują indywidualne doświadczenia i emocje, stanów psychicznych nie wyłączając, to dostarczają one danych empirycznych, których status metodologiczny jest równorzędny ze statusem danych uzyskiwanych w badaniach ilościowych. Takiego statusu domagał się dla nich Wilhelm Dilthey, a współcześnie postuluje go Alfred Schutz (2008). Jest tak, ponieważ – zgodnie ze znanym teorematem Williama I. Thomasa – „jeżeli ludzie uważają coś za rzeczywiste, to konsekwencje tego są rzeczywiste”. Jeżeli społeczne doświadczenia ludzi wytwarzają rzeczywistość, to jaka jest rzeczywistość współczesnego uniwersytetu wytwarzana przez radykalnie i krytycznie nastawionych akademików młodszego pokolenia? Jakie cechy ma akademicki świat uniwersytetu? Jakie możliwości oferuje swoim uczestnikom i jakie ograniczenia na nich nakłada? Są to fundamentalne pytania, wokół których koncentruje się cała naukowa twórczość dra O. Szwabowskiego.

Punktem wyjścia dla poszukiwania na nie odpowiedzi jest przeświadczenie Autora o kryzysowym stanie współczesnego uniwersytetu. Jest on następstwem wpisywania uniwersytetu w neoliberalny porządek społeczno-ekonomiczny i przyjmowania rynkowych parametrów regulacyjnych, co nadaje różnym formom jego funkcjonowania charakter fabryczny. Procesy subsumpcji pod kapitał przekształcają uniwersytet w wielu różnych wymiarach. Zmianie ulegają relacje władzy. Zatracają one charakter relacji akademickich i

<sup>3</sup> Odwołując się do publikacji Autora będę dalej posługiwać się sposobem oznaczeń zaproponowanych w Autoreferacie (Zał. 2). Symbole w nawiasach będą wskazywać na publikacje wykazane w poszczególnych tablicach wraz z przypisanymi im numerami porządkowymi. I tak, litera A odnosi się do głównego osiągnięcia naukowego, litera B dotyczy publikacji towarzyszących osiągnięciu. Skrót NP jest odwołaniem do monografii *Nekrofilna produkcja akademicka i pieśni partyzantów*.

przyjmują postać władzy administracyjnej, która nie tylko zarządza zasobami uniwersytetu, ale i kontroluje naukowe dyskursy. W ramach nadzoru nad badaniami decyduje które z nich można uznać za metodologicznie prawomocne, a którym takiej prawomocności należy odmówić. W procesie tym wykorzystuje się m.in. metodologię pozytywistyczną. Choć jest to doktryna martwa, jej normy wciąż są obecne w praktykach badawczych nadając aktywności akademickiej postać nekrofilną (NP, s. 55).

Zdaniem O. Szwabowskiego subsumpcja pracy akademickiej pod kapitał przekształca uniwersytet w fabrykę bioprodukcyjną, która wytwarza kapitał ludzki, albo – w wersji późniejszej – kapitał społeczny. Nadaje to pracy badawczej i dydaktycznej postać pracy fabrycznej, proletaryzuje ludzi nauki, pobudza procesy alienacji. Z przestrzeni uczelni wyparowuje potencjał emancypacyjny. Następuje zanik aspiracji transgresyjnych. Ich miejsce zajmują nowe mechanizmy – wszechobecny nadzór, nieustająca sprawozdawczość, wymóg konkurencyjności, lęk przed utratą zatrudnienia, nieufność wobec współpracowników itp. (NP., A 26).

Zdaniem Habilitanta, na przeszkodzie zmian w uniwersytecie stoi również retroutopia. Wyraża się ona lokowaniem idealnej wizji świata w przeszłości (A 10, s. 283). Wizja uniwersytetu minionego wciąż stoi na straży akademickiego konserwatyzmu, feudalnej hierarchii i dominacji „głosu profesorskiego”. Nie zamierzam wszczynać międzypokoleniowej batalii i bronić akademickiej hierarchii, która jak każda hierarchia, jest niedemokratyczna. Jest to jednak hierarchia zbudowana na bazie jawnych, transparentnych i akceptowanych przez wspólnotę kryteriów. Profesor Janusz Goćkowski twierdził, że zawiera ona w sobie pewien rodzaj „arystokratyzmu”. Jest to arystokratyzm zasług, w perspektywie czasu dostępny wszystkim, którzy podejmą całozyciowy trud wspinania się po drabinie profesjonalnego rozwoju i poświęcą się realizacji misji uniwersytetu (Goćkowski 1996). Myślę, że pogląd ten bardziej zasługuje na namysł i ewentualna polemikę, aniżeli na dyskwalifikację *a priori*.

W artykule *Solidarity, dark solidarity, the commons and the University* (A 16) Autor dowodzi, że obecnie pojęcie solidarności zostało zawłaszczane przez konserwatywne siły polityczne i jest wykorzystywane do dzielenia ludzi. W świecie akademickim przyjmuje postać solidarności korupcyjnej (*dark solidarity*). Nawiązując do głęboko zakorzonego w środowisku mitu wspólnoty poznawczej, jest wykorzystywane do sprawowania władzy. Dlatego – proponuje – należy je zastąpić koncepcją dóbr wspólnych, które są odporne na autorytarne zakusy i odznaczają się znacznym potencjałem reformatorskim. Walka o dobra wspólne w uniwersytecie może wyzwolić oddolny, kolektywny opór wobec ekspansywnej neoliberalnej kultury. Swoje naukowe pisarstwo, podobnie jak twórczość swoich współpracowników, traktuję *jako formę oporu skierowanego wobec neoliberalnego uniwersytetu* – stwierdza dr O. Szwabowski w artykule *Friendly writing as non-inquiry.....* (A 4, s. 1). Nie jest przy tym naiwny. Wie, że neoliberalni menedżerowie mają skuteczne instrumenty neutralizowania działań oporowych. Jest świadomy, że ... *myśl wywrotowa wciągnięta w akademicką grę, przestaje być wywrotowa* (A2, s. 154), ponieważ zyskuje pieczęć Akademii, a samej instytucji przynosi cenne parametryczne punkty.

Układem odniesienia dla swoich badań dr O. Szwabowski czyni orientację krytyczną. Nie jest to wszakże nurt krytyczny rozwijany w pedagogice ogólnej, który – w ocenie Autora –

przeszedł na klasyczne pozycje filozoficzne i przyjął postać czystego akademizmu (A 1, s. 62). Opowiada się za transdyscyplinarną perspektywą krytyczną wobec współczesnej myśli neoliberalnej. Przyznaje, że bliskie jest mu rozumienie nauk społecznych prezentowane przez Immanuela Wallersteina i jego postulat utopistyki wyrażający się w alternatywnych projektach społecznych nacechowanych emancypacją (A 2). Jak mówi w swojej monografii *...pragnę poprzez słowa czynić zmianę...* (NP, s. 69).

Pragnąc nadać swoim publikacjom postać tekstów społecznie zaangażowanych p. dr O. Szwabowski rezygnuje z tradycyjnych metod badawczych aspirujących do wierności widzialnemu światu i pozwalających mniej lub bardziej dokładnie rejestrować rzeczywistość. Wybiera autoetnografię, która w funkcji metody obsadza samego badacza. Dzięki temu akt pisania może nabierać cech performatywnych, być nośnikiem emancypacji i zmiany.

Podejście autoetnograficzne nie zostało zaprezentowane w osobnym, „metodologicznym” rozdziale, tak jak czyni się to w książkach o tradycyjnej strukturze. Nieco więcej miejsca poświęcono mu w monografii *Nekrofilna produkcja akademicka i pieśni partyzantów* (NP, s. 35-40). Poza tym, uwagi o badaniu autoetnograficznym przenikają całą twórczość naukową Habilitanta. W tekście monografii są „rozsiane” w postaci not metaautoetnograficznych. Zabieg ten podkreśla nierozłączność metody i aktu poznawczego, który dokonuje się za jej pośrednictwem i akcentuje jego integralność.

Wysoko oceniając metodologiczne kompetencje dra O. Szwabowskiego nie mogę zbyć milczeniem krytycznych uwag jakie nasuwają się przy lekturze artykułu *Paradygmat i pedagogika* (A 28). *Zawsze byłem krytyczny wobec prób myślenia paradygmatycznego* – pisze w Autoreferacie (zał. 2, s. 19) i rozwija to stanowisko we wspomnianym artykule. Po błyskotliwej analizie Kuhnowskiej koncepcji paradygmatu dowodzi, że próby budowania na nim dyscyplinowej tożsamości pedagogiki nie mogą być efektywne, ponieważ paradygmat jest rodzajem pułapki poznawczej, która utrwała dogmatyczne widzenie świata i standaryzuje postępowanie badacza zamykając je w obrębie z góry przyjętych założeń. Autor sugeruje aby nie traktować pedagogiki jako nauki paradygmatycznej, lecz jako domenę źródłowo filozoficzną, całkowicie otwartą na różnorodne stanowiska i odmienne głosy.

Powyższe stanowisko – o ile je trafnie odczytuję – pomija fakt, że nie ma nauki bezzałożeniowej. Paradygmat jest emanacją dominującej racjonalności społecznej, internalizowanej wraz z kulturą w której żyjemy. Ukryte założenia zasymilowanej kultury *...stanowią odziedziczony kapitał intelektualny, w który teoretyk jest wyposażony na długo przedtem, zanim stanie się teoretykiem, i które inwestuje następnie w swoje intelektualne i naukowe role, wtapiając je w swoje kwalifikacje techniczne* – poucza nas Alvin Gouldner (1984, s. 97). Oznacza to, że paradygmatu się nie wybiera. To paradygmat wybiera nas. Dlatego behawioryzm ukonstytuował się w epoce fordyzmu, a pojawienie się psychologii humanistycznej zbiegło się w czasie z kontrkulturową rewolucją roku 68. Analogicznie, model naukowości preferowany przez dra O. Szwabowskiego i semantyczne formy jego artykulacji mogą uzyskać status naukowości jedynie w społeczeństwie ponowoczesnym. Przyznając się do pisarstwa eksperymentalnego, osadzonego w nurcie myśli postmodernistycznej, Autor – jak się wydaje – jest tego w pełni świadomy (A 1, s. 11,23).

### Dorobek towarzyszący osiągnięciu naukowemu

Jako dorobek towarzyszący osiągnięciu naukowemu Habilitant wykazuje 11 tekstów, którym przypisano 76 punktów MNiSW (Zał. 3, s. 27-28). W większości mają one charakter socjologiczny, stanowią próbę nakreślenia kontekstu, w którym funkcjonuje współczesna edukacja, i który rozstrzyga o jej kształcie i społeczno-kulturowej roli.

Zdaniem dra O. Szwabowskiego kontekst ten niczym kokon oplata wszystkie instytucje demokratycznego państwa, i rozciąga wszechstronny nadzór nad życiem ludzi (B13). Można to uznać za formę panoptyzmu, którego zasięg rośnie wraz z rozwojem technologii cyfrowych. Autor trafnie specyfikuje jego cechy (B 13, s. 204-205) i wskazuje edukację jako najważniejszą instytucję nadzoru i kontroli. Przekonująco argumentuje, że współcześnie edukacja, w tym edukacja akademicka, podtrzymuje i nieustannie reprodukuje istniejące relacje władzy. W funkcji tej wspierają ją odradzające się obecnie ruchy narodowe (B 6). Wykorzystują one ustrojowe zasady liberalnej demokracji dla ugruntowania swoich wpływów. Innym ważnym instrumentem utrwalania hegemonicznej pozycji władzy są wytwory kultury popularnej masowo rozpowszechniane za pośrednictwem rynku. Opis i interpretacja znajdujących się w obiegu społecznym laleczek Bratz, nosi w mojej ocenie znamiona profesjonalnej analizy antropologicznej (B 10).

Lekiem na hegemonię władzy, która sukcesywnie rozciąga swoje panowanie na kolejne obszary życia społecznego mogą być oddolne ruchy społeczne – twierdzi Habilitant. W przepojonym rewolucyjnym duchem artykule *Poetyka rewolucyjna nomadycznej maszyny edukacyjnej* (B8) wskazuje, że warunkiem ich efektywności jest wypracowanie nowego języka. Nie może być nim język pozytywizmu ani marksistowski żargon. Taki potencjalnym językiem jest *..poezja , miksująca zróżnicowane tradycje, łącząca patos z humorem i autoszyderstwem, baśń z traktatem ekonomicznym, fantastyczne utwory z szarą polityką...* (B 8, s. 19).

Postulat wypracowania nowego, rewolucyjnego języka na użytek edukacji pojawia się również w obszernym artykule *O potrzebie pedagogiki radykalnej solidarności .....* (B 2). Winien to być język oporu wobec edukacji adaptacyjnej, przepojony duchem emancypacji i reformatorskim potencjałem. Opowiadając się za pedagogiką radykalną Autor dowodzi, że tylko na bazie takiego języka można zbudować nową solidarność środowisk akademickich i zmobilizować je do współdziałania na rzecz dóbr wspólnych, które na nowo organizują międzyludzkie relacje i ustanawiają lepszy świat.

O tym, że jest to możliwe, przekonuje przykład ruchu *Occupy Wall Street* (B 9). Dr O. Szwabowski postrzega go jako realną alternatywę dla obecnych form demokracji będącej ustrojem elit. Ma on wysoki potencjał reformatorski i produktywny, a jego edukacyjna wartość kryje się w przechwytywaniu czasu i przestrzeni oraz zagospodarowywaniu ich dla generowania wiedzy. Jest to forma edukacji bezpośredniej, zaangażowanej i wolnej.

Artykuły i rozprawy składające się na dorobek towarzyszący osiągnięciu naukowemu Habilitanta mają charakter transdyscyplinarny. Znamionują doskonałe odczytanie w literaturze filozoficznej, politologicznej i socjologicznej. Pozwala to widzieć edukację w szerokim kontekście i odsłaniać te jej wymiary, które dla tradycyjnie pojmowanej dydaktyki były niewidzialne i poznawczo niedostępne.

Ważnym obszarem aktywności naukowo-badawczej są konferencje i seminaria. Na przestrzeni siedmiu lat jakie upłynęły od uzyskania stopnia doktora Habilitant uczestniczył w 40-tu konferencjach naukowych. Na liczbę tę składa się czynny udział w 32 konferencjach krajowych i 8 zagranicznych (Załącznik 3). Na szczególną uwagę zasługuje Jego regularny udział w cyklicznych *International Conference on Critical Education* (Saloniki 2014, Londyn 2016, Ateny 2017). Ponadto, wchodził w skład komitetów organizacyjnych 7 krajowych i międzynarodowych konferencji naukowych. Odnotować także należy członkostwo pana dra O. Szwabowskiego w komitetach redakcyjnych dwóch liczących się krajowych czasopism pedagogicznych (Załącznik 3).

Jest rzeczą godną uwagi, że liczne aktywności naukowe Habilitanta mają charakter zespołowy. Przykładem mogą być referaty prezentowane na seminariach i konferencjach oraz udział w dwóch transdyscyplinarnych projektach badawczych (Załącznik 3, pkt G), co świadczy o posiadanych umiejętnościach kooperacji w zespołowych formach pracy badawczej.

### Praca dydaktyczna

Bycie w uniwersytecie i doświadczanie uniwersytetu dzieje się także w pracy dydaktycznej ze studentami. W przeciwieństwie do wielu pracowników naukowo-dydaktycznych, którzy traktują ją jako przykrą choć nieuniknioną konieczność, pan dr O. Szwabowski podjął próbę przekształcenia akademickiej rutyny w żywą i autentyczną praktykę poznawczą. Za punkt odniesienia dla własnych projektów dydaktycznych przyjął technologiczną koncepcję kształcenia legitymizowaną przez pozytywistyczną doktrynę naukowości, jaka obowiązywała w polskiej pedagogice w latach 70. i 80. minionego wieku. Krytycyzm wobec jej założeń wyeksplikował na wielu stronach monografii *Nekrofilna produkcja akademicka i pieśni partyzantów*. Zrywając z wizją edukacji pojmowanej jako transmisja wiedzy, która technicyzuje relacje nauczyciel-uczeń i uprzedmiotawia uczących się, podjął ambitną próbę wypracowania własnej koncepcji dydaktyki akademickiej, określanej mianem „dydaktyki immanencji” (NP., s. 99-100). Nadaje ona kształceniu akademickiemu postać autentycznej pracy badawczej realizowanej w horyzontalnych, a nie hierarchicznych relacjach wykładowca-student. Operuje epistemologią konstruktywistyczną i traktuje edukację jako procesy refleksyjnych przepływów, w których wiedza jest kolektywnie wytwarzana. Następstwem tego jest poczucie współbycia, empatii, sprawczości i rozwoju poznawczego.

Dążąc do przemiany kształcenia w studiowanie pan dr O. Szwabowski zrealizował dwa obszernie opisane w monografii projekty dydaktyczne. Pierwszy nosi tytuł *Teatr Filozofii* (NP., s. 120-140). Projekt drugi został opatrzony nazwą *Studiowanie Etnograficzne* (NP., s. 140 i n.). Ich cechą wspólną jest zamiar wymknięcia się władzy maszynowej produkcji dydaktycznej nastawionej na seryjne wytwarzanie „oświeconych” podmiotów desygnowanych na rynek jako kapitał ludzki. Towarzyszą temu próby przechwytywania edukacji akademickiej, sytuowania jej w „szczelinach”, jakie na skutek nieskutecznego nadzoru pojawiają się w uniwersytecie. Te „partyzanckie” działania mają skutkować autonomicznymi, oddolnie inicjowanymi praktykami poznawczymi, rodzajem pod-universytetu w uniwersytecie.

Autoetnograficznym obrazom pracy dydaktycznej towarzyszą opisy licznych wątpliwości, rozterek, emocji i konfliktów jakich doświadczył Autor podejmując trud wprowadzania

innowacji w akademickim świecie. Są to opisy niezwykle szczere, wolne od pozy heroizmu i wiarygodne dla czytelnika. Wiarygodność tę wzmacniają inne formy Jego aktywności na rzecz studentów. Mam tu na myśli sprawowanie funkcji opiekuna roku i kierowanie pracami Studenckiego Koła Naukowego w okresie 2014-2017. Ponadto pan dr O. Szwabowski był promotorem pomocniczym w przewodzie doktorskim pani Moniki Łozińskiej przeprowadzonym na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Szczecińskiego (2018-2019).

### Uwagi końcowe

Twórczość naukowa dra O. Szwabowskiego koncentruje się wokół uniwersytetu jako instytucji edukacyjnej i obejmuje szerokie spektrum warunków, jakie wywierają wpływ na jego funkcjonowanie. Można się zastanawiać czy obraz uniwersytetu kreślony przez nauczyciela akademickiego głęboko przejętego ideą *universitas* nie został nadmiernie wyostrojony poprzez osadzenie go w dychotomii „władza-opór”. W perspektywie socjologicznej dychotomia ta może być złudna. Każda władza stara się regulować poziom oporu społecznego do wymiarów jakie może tolerować, a nawet jawnie szczycić się tą tolerancją, i – paradoksalnie – w ten sposób umacniać swoją władzę. I odwrotnie, każdy opór jest reakcją na dominujące formy panowania, co pozwala widzieć go jako efekt wpisany we władztwo. Może to sugerować, że relacja „władza-opór” w większym stopniu jest przestrzenią akademickiej gry, aniżeli walki.

Zgłoszona wyżej wątpliwość może być punktem wyjścia dla oponentów pisarstwa O. Szwabowskiego, którzy na pierwszy plan będą wysuwać brak obiektywizmu a nawet tendencyjność i stronniczość. Niejako przewidując to Autor sytuuje swoją twórczość w nurcie postpozytywistycznych badań jakościowych i określa jako post-realistyczne (NP, s.11, 23). Sugeruje to aby zawartych w monografii rozważań nie traktować w kategoriach faktycznie rozumianej empirycznej adekwatności. Jest to raczej realizm mentalny zakodowany w jego indywidualnym i uwspólnionym doświadczeniu, który za Hilary Putnamem można nazwać „realizmem z ludzką twarzą” (Putnam 1990). Nie można go ujmować w kategoriach „zgodności z rzeczywistością”, ale – jak postuluje Richard Rorty – wedle kryterium „uzasadnionej stwierdzalności” (Rorty 1994, s. 154). Ma ją zagwarantować metoda autoetnograficzna.

Metoda etnograficzna odznacza się niskim poziomem kodyfikacji. Tym samym oferuje szeroki margines metodologicznej wolności. Możliwość tę pan dr O. Szwabowski wykorzystał optymalnie. Nadając jej postać autoetnografii i współautoetnografii podjął ambitną próbę integracji badania i kształcenia. Wychodząc z założenia, że wytwarzanie wiedzy jest tożsame z produkcją podmiotowości (A 20, s. 81), starał się konstruować proces dydaktyczny w taki sposób aby jego uczestnicy mogli doświadczyć własnego głosu i autentycznego bycia w uniwersytecie. Jednocześnie był w pełni świadomy instytucjonalnego ryzyka, jakie wiąże się z odchodzeniem od pozytywistycznej kultury naukowości, jaka wciąż obowiązuje w polskich uczelniach.

Barbara Tuchańska zauważa, *...nauka w epoce ponowoczesności nabiera tych samych cech, które mają inne składniki ponowoczesności* (2016, S. 105). Zasadność tej tezy potwierdza język i styl naukowego pisarstwa dra O. Szwabowskiego. Można go nazwać eklektycznym kolażem. Autor zestawia i umiejętnie łączy styl naukowego dyskursu z zapiskami terenowymi, notatkami

ze spotkań i rozmów, indywidualnych przemyśleń i opisów własnych stanów psychicznych, wierszy a nawet gazetowych nagłówków. Ta mozaika stylów i form wypowiedzi jest doskonale powiązana z tematyką diskutowanych zagadnień. Jako przykład niech posłużą rozważania o czasie w uniwersytecie oraz sposobach jego doświadczania przez personel akademicki. Są one nie tylko błyskotliwe. To po prostu dobra literatura (NP, s. 2014-211).

Innym postmodernistycznym rysem naukowej twórczości dra O. Szwabowskiego jest jej performatywny charakter. Autor uważa je za społecznie zaangażowane, interwencyjne i reformatorskie (NP, s. 83). Nie są to autoidentyfikacje bezpodstawne. Przeciwnie. W epoce ponowoczesnej, nauce, w tym naukom społecznym przyświeca hasło „nie reprezentacja lecz interwencja” (Hacking 1983) Akademickie „utopie” dra O. Szwabowskiego realizują ten postulat.

Podoktorski dorobek naukowy pana dra O. Szwabowskiego, mierzony zarówno jego jakością jak i liczbą parametrycznych punktów, jest imponujący. Za oceną taką przemawia również fakt, że został zgromadzony w krótkim czasie, na przestrzeni zaledwie siedmiu lat i stanowi w pełni oryginalny autorski wkład w rozwój polskiej pedagogiki, w szczególności w rozwój jej nurtu krytycznego.

**Konstatując powyższe stwierdzam, że dorobek naukowy, praca dydaktyczna i aktywność pana dra Oskara Szwabowskiego w środowisku akademickim spełniają warunki określone w ustawie z dnia 14 marca 2003 roku odnoszące się do stopnia dra habilitowanego i w pełni uzasadniają nadanie Mu takiego stopnia w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika. Radzie Akademickiej Dolnośląskiej Szkoły Wyższej we Wrocławiu z pełnym przekonaniem taką rekomendację niniejszym przedkładam.**

*Mieczysław Maleccki*

#### Bibliografia:

- Goćkowski J., 1996, *Ethos nauki i role uczonych*, Wydawnictwo Secesja, Kraków.
- Gouldner A., *Teoretyczny kontekst socjologii*, [w:] Mokrzycki E. (red.), *Kryzys i schizma. Antyscjencyjne tendencje w socjologii współczesnej*. PIW, Warszawa, t. 1.
- Hacking I., 1983, *Representing and Intervening: Introductory Topics in the Philosophy of Natural Science*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Kacperczyk A., 2014, *Autoetnografia - technika, metoda, nowy paradygmat? O metodologicznym statusie autoetnografii*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, nr 3.
- Putnam H., 1990, *Realism with a Human Face*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Rorty R., 1994, *Filozofia a zwierciadło natury*, Wydawnictwo Spacja, Warszawa.
- Shutz A., *O wielości światów. Szkice z socjologii fenomenologicznej*, Zakład Wydawniczy „NOMOS”, Kraków.
- Tuchańska B., 2016, *Codziennosc w nauce ponowoczesnej*, Nauka, nr 2.